

WITOLD MAŃCZAK

Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

### **Geneza języka staro-cerkiewno-słowiańskiego**

Jeśli zajrzymy do *Słownika starożytności słowiańskich*, to pod hasłem *Panońskie narzecza* dowiemy się z artykułu Lehra-Splawińskiego, że „na terenie Panonii rozwijali około 860 r. ożywioną działalność misyjną bracia sołunscy Konstanty i Metody... i że działalność ta była popierana życzliwie przez ówczesnego władcę Panonii, Kocelja. Z faktem tym wiązano dawniej teorię o panońskim pochodzeniu głównych zażytków scs. i w Panonii doszukiwano się źródeł pochodzenia ich języka, dając mu na tym tle nazwę «starosłoweńskiego» (Kopitar, Miklosich) w przypuszczeniu, że podówczas mówiono w Panonii narzeczem należącym do zakresu języka dzisiejszych Słoweńców. Ta «panońska» teoria pochodzenia języka scs. została... obalona”.

Zaś w gramatyce starocerkiewnej Lehra-Splawińskiego (Lehr-Splawiński i Bartuła 1959: 4) znajdziemy informację, że „język staro-cerkiewno-słowiański pochodzeniem swoim należał... do narzeczy południowosłowiańskich, ściślej: bułgarsko-macedońskich, czego w zgodzie ze wskazówkami historycznymi dowodzą takie właściwości jego budowy, jak przede wszystkim rozwój prasłow. połączeń *\*tj*, *\*dj* > *št*, *žd*..., bliskość wymowy *ě* i *ja*..., stosunkowo ściśle rozgraniczenie *ъ* i *ь*... itp.” Podobnie z najnowszej gramatyki historycznej języka bułgarskiego, jaką jest gramatyka francuskiego sławisty Feuilleta (1999: 11), dowiemy się, że głównym argumentem przemawiającym za tym, iż można postawić znak równości między pojęciem języka starocerkiewno-słowiańskiego a pojęciem języka starobułgarskiego, jest fakt, że z prasłowiańskich grup *\*tj* i *\*dj* powstało *št*, *žd* zarówno w języku bułgarskim, jak i w języku Cyryla i Metodego.

Ponieważ na poparcie tezy o tożsamości języka staro-cerkiewno-słowiańskiego z językiem starobułgarskim przytacza się wyłącznie argumenty fonetyczne, warto przypomnieć, że to już XVII-wieczny orientalista niemiecki Ludolf twierdził, że „pokrewieństwo językowe przejawia się nie w słownictwie, ale w gramatyce”. Jednak przeprowadzone przeze mnie badania doprowadziły mnie do wniosku, że o stopniu pokrewieństwa językowego decyduje w rzeczywistości nie fonetyka i fleksja, ale słownictwo (Mańczak 1992: 22–41). Z tego powodu postanowiłem zbadać, jak się

przedstawiają zgodności leksykalne między językiem staro-cerkiewno-słowiańskim a wszystkimi dzisiejszymi językami słowiańskimi. W wyniku porównania 8 rozdziałów Kodeksu mariańskiego z ich przekładami na dzisiejsze języki słowiańskie okazało się, że ilości podobieństw słownikowych do języka staro-cerkiewno-słowiańskiego były następujące: rosyjski 1065, serbochorwacki 1025, słoweński 962, macedoński 895, bułgarski 878, polski 856, białoruski 830, ukraiński 770, czeski 729, słowacki 699, górnołużycki 614 i dolnołużycki 579.

Aby się dopatrzeć jakiegoś ładu w tych danych, trzeba je rozbić na poszczególne grupy języków słowiańskich.

Zacznijmy od języków zachodniosłowiańskich:

Polski	856
Czeski	729
Słowacki	699
Górnołużycki	614
Dolnołużycki	579

Że polszczyzna znajduje się tu na pierwszym miejscu, tłumaczy się tym, że praojczyzna Słowian leżała w dorzeczu Odry i Wisły, a w praojczyźnie język rozwija się wolniej niż na obszarach, gdzie języki nawarstwiają się na obce substraty.

Przejdźmy do języków wschodniosłowiańskich:

Rosyjski	1065
Białoruski	830
Ukraiński	770

Że z wszystkich dzisiejszych języków słowiańskich rosyjski nawiązuje najbardziej do staro-cerkiewno-słowiańskiego, tłumaczy się tym, że w okresie historycznym język rosyjski doznał ogromnego wpływu tego języka. Wystarczy wspomnieć o tym, że nawet za czasów komunistycznych tworzone nazwy miast zakończone na starocerkiewne *-grad* (*Leningrad, Stalingrad, Kaliningrad* itd.), a w tak modnym w dobie komunizmu wyrażeniu jak *da zdavstvuet Sovetskij Sojuz* wszystkie cztery słowa były pochodzenia starocerkiewnego.

Przyjrzyjmy się wreszcie sytuacji w językach południowosłowiańskich:

Serbochorwacki	1025
Słoweński	962
Macedoński	895
Bułgarski	878

Okazuje się, że do staro-cerkiewno-słowiańskiego nawiązuje najbardziej serbochorwacki, mniej słoweński, a najmniej macedoński i bułgarski. A oto nieco przykładów ilustrujących fakt, że serbochorwacki wykazuje do staro-cerkiewno-słowiańskiego więcej nawiązań niż macedoński czy bułgarski:

Scs.	Serbochorwacki	Bułgarski	Macedoński
<i>chotěti</i>	<i>hotjeti</i>	<i>iskam</i>	<i>saka</i>

<i>chromъ</i>	<i>hrom</i>	<i>kuc</i>	<i>sakat</i>
<i>gora</i>	<i>gora</i>	<i>planina</i>	<i>gora</i>
<i>iz</i>	<i>iz</i>	<i>ot</i>	<i>od</i>
<i>iziti</i>	<i>iziči</i>	<i>izlizam</i>	<i>izleze</i>
<i>kъ</i>	<i>k</i>	<i>pri</i>	<i>pri</i>
<i>ljubiti</i>	<i>ljubiti</i>	<i>običam</i>	<i>saka</i>
<i>mъnjъjъ</i>	<i>najmanji</i>	<i>najmalāk</i>	<i>pomal</i>
<i>niže</i>	<i>niže</i>	<i>po-dole</i>	<i>pomal</i>
<i>onъ</i>	<i>on</i>	<i>toj</i>	<i>toj</i>
<i>oslaběti</i>	<i>oslabiti</i>	<i>premaleja</i>	<i>premalee</i>
<i>otъcъ</i>	<i>otac</i>	<i>bašta</i>	<i>tatko</i>
<i>postyděti sę</i>	<i>postidjeti se</i>	<i>sramuvam se</i>	<i>srami se</i>
<i>posъlati</i>	<i>poslati</i>	<i>izpratja</i>	<i>isprati</i>
<i>prělomiti</i>	<i>prelomiti</i>	<i>razčupja</i>	<i>raskrši</i>
<i>prizъvati</i>	<i>dozvati</i>	<i>povikam</i>	<i>povika</i>
<i>prъsъ</i>	<i>prsa</i>	<i>grăd</i>	<i>grad</i>
<i>ръшенica</i>	<i>pšenica</i>	<i>žito</i>	<i>žito</i>
<i>razuměti</i>	<i>razumjeti</i>	<i>razbiram</i>	<i>razbira</i>
<i>rъgati sę</i>	<i>rugati se</i>	<i>prismivam se</i>	<i>smee se</i>
<i>stъdza</i>	<i>staza</i>	<i>teka</i>	<i>pateka</i>
<i>sъžešti</i>	<i>sažgati</i>	<i>izgorja</i>	<i>izgori</i>
<i>ubojati sę</i>	<i>pobojati se</i>	<i>strachuvam se</i>	<i>uplaši se</i>
<i>velъjъ</i>	<i>velik</i>	<i>goljam</i>	<i>golem</i>
<i>vyše</i>	<i>više</i>	<i>po-gore</i>	<i>pogore</i>
<i>въstati otъ</i>	<i>ustati iz</i>	<i>văzkresja</i>	<i>voskresne</i>
<i>mrъtvychъ</i>	<i>mrtvijeh</i>		
<i>zatvoriti</i>	<i>zatvoriti</i>	<i>zaključa</i>	<i>zakluči</i>
<i>zъvati</i>	<i>zvati</i>	<i>kanja</i>	<i>kani</i>

Zanim przejdę do przedstawienia przyczyny, dla której serbochorwacki wykazuje do staro-cerkiewno-słowiańskiego więcej nawiązań leksykalnych niż macedoński czy bułgarski, konieczna jest dygresja. Rzecz w tym, że jeśli chodzi o genezę południowej Słowiańszczyzny, poglądy są podzielone. Jedni, jak np. Godłowski (2000), sądzą, że powstała ona w wyniku migracji wyłącznie ze wschodniej Słowiańszczyzny. Inni, jak np. Sławski (1962: 3), twierdzą, że pierwotnie były dwa niesąsiadujące z sobą obszary, a mianowicie macedońsko-bułgarski oraz słoweńsko-serbochorwacki, i zastanawiają się, czy w ogóle można mówić o jedności południowosłowiańskiej. Jeszcze innego zdania jest od lat w Szwecji mieszkający badacz polski Nalepa (1973), który utrzymuje, że południowa Słowiańszczyzna zrodziła się w wyniku migracji

ludności wyłącznie ze Słowiańszczyzny zachodniej. Osobiście usiłowałem problem ten rozwiązać za pomocą swej metody porównywania słownictwa w paralelnych tekstach.

Rozpatrując po trzy języki z każdej grupy języków słowiańskich, ustaliłem następujące podobieństwa leksykalne, jakie poszczególne języki południowsłowiańskie wykazują do języków zachodnio- i wschodniosłowiańskich:

Słoweński				Serbochorwacki				Bułgarski			
Pol.	364	Ros.	331	Pol.	360	Ros.	387	Pol.	288	Ros.	367
Cz.	322	Br.	301	Cz.	301	Br.	323	Cz.	245	Br.	315
Sła.	290	Ukr.	261	Sła.	289	Ukr.	296	Sła.	236	Ukr.	283
	976		893		950		1006		769		965

Tak więc słoweński nawiązuje bardziej do języków zachodniosłowiańskich niż do wschodniosłowiańskich, natomiast serbochorwacki i bułgarski na odwrót nawiązuje bardziej do języków wschodniosłowiańskich niż do zachodniosłowiańskich. Ale czy z tego wynika, że przodkowie Słoweńców przywędrowali z zachodniej Słowiańszczyzny, a przodkowie Chorwatów, Serbów i Bułgarów ze wschodniej Słowiańszczyzny? Niekoniecznie. Mianowicie należy zwrócić uwagę na fakt, że wszystkie języki zachodniosłowiańskie wykazują najwięcej podobieństw leksykalnych do słoweńskiego, mniej do serbochorwackiego, a najmniej do bułgarskiego:

Polski		Czeski		Słowacki		Górnolужицьки		Dolnolужицьки	
Słę.	364	Słę.	322	Słę.	290	Słę.	321	Słę.	274
Sch.	360	Sch.	301	Sch.	289	Sch.	267	Sch.	232
Bg.	288	Bg.	245	Bg.	236	Bg.	225	Bg.	204

Z drugiej strony ważne jest, że wszystkie języki południowsłowiańskie (jak to wynika z przedostatniej tabeli) wykazują najwięcej zbieżności leksykalnych z rosyjskim, mniej z białoruskim, a najmniej z ukraińskim.

Fakt, że wszystkie języki zachodniosłowiańskie wykazują najwięcej podobieństw leksykalnych do słoweńskiego, mniej do serbochorwackiego, a najmniej do bułgarskiego, przemawia za tezą Nalepy: im bliżej zachodniej Słowiańszczyzny położony jest jakiś obszar południowsłowiański, tym więcej wykazuje on nawiązań leksykalnych do zachodniej Słowiańszczyzny. Natomiast gdyby przodkowie Słowian południowych przywędrowali ze wschodniej Słowiańszczyzny, to należałoby oczekiwać, że języki południowsłowiańskie będą wykazywać najwięcej związków leksykalnych z ukraińskim, mniej z białoruskim, a najmniej z rosyjskim. Tymczasem jest na odwrót, co się tłumaczy tym, że w okresie historycznym języki wschodniosłowiańskie, a zwłaszcza rosyjski, uległy silnemu wpływowi języka staro-cerkiewno-słowiańskiego.

Po tej dygresji wracam do sprawy, że język staro-cerkiewno-słowiański wykazuje najwięcej podobieństw leksykalnych do rosyjskiego, mniej do serbochorwackiego,

jeszcze mniej do słoweńskiego, a najmniej do macedońskiego i bułgarskiego. Otóż gdyby język staro-cerkiewno-słowiański powstał na obszarze morawsko-panońskim, na którym według Kopitara i Miklosicha miano mówić językiem starosłoweńskim, to staro-cerkiewno-słowiański musiałby wykazywać najwięcej nawiązań leksykalnych do słoweńskiego. Gdyby język staro-cerkiewno-słowiański zrodził się na obszarze macedońsko-bułgarskim, jak twierdzą pozostali sławiści, to by musiał wykazywać najwięcej zbieżności leksykalnych z macedońskim i bułgarskim. Tymczasem w rzeczywistości pod względem leksykalnym staro-cerkiewno-słowiański nawiązuje najbardziej do serbochorwackiego, który stanowi ogniwo pośrednie między słoweńskim a macedońskim i bułgarskim. Z tego wniosek, że język staro-cerkiewno-słowiański stanowi kompromis między dialektem macedońsko-bułgarskim a narzeczem morawsko-panońskim. Konstantyn i Metody tłumaczyli z greki na znany sobie dialekt macedońsko-bułgarski, ale następnie częściowo modyfikowali swe przekłady, by były bardziej zrozumiałe dla ludności mówiącej narzeczem morawsko-panońskim.

Nie od rzeczy będzie dodać, że podobnie postępował Luter, którego przekład biblii był powszechnie czytany przez jego zwolenników i który w największej mierze przyczynił się do ujednolicenia niemieckiego języka literackiego. Luter w zasadzie oparł się na dialekcie wschodnio-środkowo-niemieckim, jednak nie wahał się używać słów i form gramatycznych zapożyczonych skądinąd, jeśli tylko wydawały mu się dostatecznie rozpowszechnione. Warto także wspomnieć o tym, że diakon Coresi, który w drugiej połowie XVI w. kładł podwaliny pod rumuński język literacki, drukując teksty, które w postaci rękopiśmiennej powstawały na północy Siedmiogrodu, czynił wiele, by ich język przybliżyć do języka używanego w południowo-wschodniej części Siedmiogrodu oraz na północy Wołoszczyzny.

Że pod względem leksykalnym język staro-cerkiewno-słowiański stanowi kompromis między narzeczem macedońsko-bułgarskim a dialektem morawsko-panońskim, nie ulega żadnej wątpliwości. Natomiast można się zastanawiać, czy ten kompromis nie odnosił się także do fonetyki i fleksji. Oto parę znaków zapytania. Ogół sławistów przywiązuje wielką wagę do tego, że w staro-cerkiewno-słowiańskim – podobnie jak w bułgarskim – występuje *št*, *žd*, ale przecież nie można zapominać o tym, że w literackim języku macedońskim do dziś nie ma *št*, *žd*, natomiast istnieje *k'*, *g'*. Na uwagę zasługuje również, że zapożyczenia słowiańskie w węgierskim wykazują *št*, *žd*. Macocha nazywa się po węgiersku *mostoha*, a rdza – *rozszda*. Ba, nawet w nazwie Budapesztu tkwi *št*. Nazwa stolicy Węgier powstała z połączenia dwu toponimów, *Budy* i *Pesztu*. Obie nazwy oznaczają to samo, a mianowicie piec do wypalania cegieł, ale *Buda* jest nazwą węgierską, a *Peszt* słowiańską. Oczywiście *Peszt* to dokładny odpowiednik fonetyczny polskiego słowa *piec*.

Warto także wspomnieć o tym, że *l* epentetycznego w macedońskim i bułgarskim nie ma, natomiast ta głoska występuje w węgierskim w słowiańskim zapożyczeniu *gereblye* 'grabie'.

Istotną cechą, jaka różni dzisiejszy macedoński i bułgarski od pozostałych języków słowiańskich, jest ich bardzo analityczny charakter. Natomiast staro-cerkiewno-słowiański jest językiem wysoce syntetycznym. I znów się można zastanawiać, czy przypadkiem załączki analityzmu nie pojawiły się w dialekcie macedońsko-buł-

garskim już w IX w., ale zostały wyrugowane pod wpływem morawsko-panońskim. Jednak tych wszystkich niezwykle trudnych do rozstrzygnięcia spraw nie zamierzam roztrząsać, gdyż moim zdaniem – wbrew pokutującemu od 300 lat pogładowi Ludolfa – o stopniu pokrewieństwa językowego decyduje słownictwo, a nie fonetyka i fleksja.

A oto konkluzja mego referatu. Kopitar i Miklosich na poparcie swej tzw. teorii panońskiej przytaczali ślady wpływu języka staro-wysoko-niemieckiego oraz łaciny przejawiającego się głównie w najstarszej terminologii chrześcijańskiej, a więc w słowach takich, jak np. *cerkiew*, *oltarz*, *post*, *pop*, *mnich*, *papież*, *środa* czy *msza*. Pozostali sławiści opowiadają się za powstaniem języka staro-cerkiewno-słowiańskiego na obszarze macedońsko-bułgarskim na podstawie kryteriów fonetycznych. Ja zaś sądzę, że prawda leży pośrodku. Analiza słownictwa w paralelnych tekstach doprowadziła mnie do wniosku, że język staro-cerkiewno-słowiański stanowił kompromis między narzeczem macedońsko-bułgarskim a dialektem morawsko-panońskim. Bracia soluńscy Konstantyn i Metody oczywiście tłumaczyli z greki na znane sobie narzecze macedońsko-bułgarskie, ale później w swych przekładach dokonywali pewnych modyfikacji, ażeby swe przekłady uczynić bardziej zrozumiałymi dla mieszkańców państwa Rościława i państwa Kocela.

Tak w największym skrócie przedstawia się mój pogląd na genezę języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Więcej informacji na ten temat można znaleźć w mojej książce (Mańczak 2004).

### Summary

Kopitar and Miklosich claimed on the basis of Latin and Old High German loanwords in the oldest Christian terminology that the Old Church Slavonic language emerged in Panonia. According to other Slavonic scholars, who followed phonetic criteria, Old Church Slavonic emerged in Macedonia and Bulgaria. The author of the paper, however, claims that the degree of linguistic affinity is determined not by phonetics or morphology, but lexicon. He maintains that Old Church Slavonic is a compromise between the Macedonian-Bulgarian dialect and the Moravian-Panonian dialect. The Solun brothers Constantine and Methodius made translations from Greek into the Macedonian-Bulgarian dialect that they knew, but later they modified them in order to make them more accessible to the inhabitants of Rostislav's and Kotzel's states.

### Bibliografia

- Feuillet Jack. 1999. *Grammaire historique du bulgare*, Paris: Institut d'études slaves.
- Godłowski Kazimierz. 2000. *Pierwotne siedziby Słowian. Wybór pism*, pod red. M. Parczewskiego. Kraków.
- Lehr-Splawiński Tadeusz i Czesław Bartula. 1959. *Zarys gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego na tle porównawczym*, wyd. 4 uzupełn. Wrocław: Ossolineum.

- Mańczak Witold. 1992. De la préhistoire des peuples indo-européens. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze*, z. 110.
- Mańczak Witold. 2004. *Przedhistoryczne migracje Słowian i pochodzenie języka staro-cerkiewno-słowiańskiego*. Polska Akademia Umiejętności. Rozprawy Wydziału Filologicznego, t. 75, Kraków.
- Nalepa Jerzy. 1973. Miejsce uformowania się Prasłowiańszczyzny. *Slavica Lundensia* 1, 55–114.
- Sławski Franciszek. 1962. *Gramatyka języka bułgarskiego*, 2 wyd. Warszawa.